

**Anna Sawicka**  
**I rok SS2, Ekonomia**  
**Innowacyjność w gospodarce**

**Słowa kluczowe:** ulga technologiczna, innowacyjność, działalność innowacyjna przedsiębiorstw, koszt fiskalny

## **ULGA TECHNOLOGICZNA A KOSZTY PODATKOWE PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI INNOWACYJNEJ W POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTWACH**

### **Wstęp**

Celem niniejszego artykułu jest próba poddania analizie wykorzystania przez państwo polskie potencjału instytucji ulgi technologicznej. Zauważa się bowiem, że instrument ten poprzez obniżanie obciążeń fiskalnych działalności innowacyjnej przedsiębiorstw może sprzyjać pobudzaniu tego typu aktywizmu, co w konsekwencji przyczynia się do podnoszenia poziomu innowacyjności i konkurencyjności polskiej gospodarki.

Zdobycie trwałej przewagi w toczącej się współcześnie światowej rywalizacji państw, wzmaganą postępującym procesem globalizacji, w tym także internacjonalizacji krajowych gospodarek, składających się na zwartą sieć międzynarodowych powiązań, wymaga od poszczególnych rządów podejmowania kompleksowych, a zarazem jednoczesnych działań we wszystkich sferach ich aktywności. Aktywności, która szczególnie w ramach demokratycznych ustrojów państw ograniczona jest prawnie zakreślonymi granicami. Nie bez znaczenia jest tu konsekwentne oddziaływanie na charakter, kierunki i intensywność przedsięwzięć gospodarczych obywateli. Dziś nie ma wątpliwości, że jednym ze środków realizacji tego celu jest zapewnienie wysokiego poziomu innowacyjności i konkurencyjności krajowych gospodarek, co może zostać osiągnięte m.in. poprzez aktywną politykę wspierania wdrażania innowacji przez przedsiębiorstwa.

### **1. Ogólna charakterystyka stopnia innowacyjności polskiej gospodarki**

Specyfika systemu gospodarczego, ze względów oczywistych, kształtowana jest dla każdego państwa w sposób niepowtarzalny. Analizie można poddawać gospodarkę danego kraju w ujęciu globalnym, tj. jako całość, a także rozpatrywać jej stan pod kątem poszczególnych elementów, składających się dopiero w ogólnym rozrachunku na jej

całościowy obraz. Jednakże rzeczywisty obraz sytuacji gospodarczej poszczególnych państw uzyskać można dopiero poprzez analizę różnic w wielkościach ich wskaźników ekonomicznych. Pomimo odmienności krajowych gospodarek, wynikających z różnorodnych potrzeb, wyróżnić można zespół elementów niezbędnych obecnie dla każdej z nich. Współcześnie strategicznym składnikiem państwowej polityki powinno być zwłaszcza zagadnienie innowacyjności gospodarki.

Zbadanie tego, co kryje się pod wspomnianym pojęciem, determinuje realną możliwość dokonywania oceny poziomu innowacyjności poszczególnych krajów. Stanowi to zadanie trudne, gdyż wymaga ujednoczenia parametrów systemu analizy we wszystkich państwach. Na gruncie europejskim dokonać tego można m.in. za pomocą miernika innowacyjności – SII (tzw. Summary Innovation Index), wykorzystującego dane statystyczne pozyskiwane przez poszczególne państwa Unii Europejskiej, europejski Urząd Statystyczny Eurostat, Urząd ds. Harmonizacji Rynku Wewnętrznego (OHIM), a także inne europejskie organizacje takie jak OECD<sup>404</sup>.

Według opublikowanego w 2011 r. przez Komisję Europejską rankingu innowacyjności wśród krajów unijnych Polska, odnotowując stały spadek, uplasowała się dopiero na 23 pozycji, wyprzedzając jedynie Rumunię, Litwę, Bułgarię i Łotwę<sup>405</sup>. Zajęcie tak niskiego miejsca uwarunkowane jest przede wszystkim bardzo niskimi wydatkami ponoszonymi przez polskich przedsiębiorców na badania i rozwój, które w skali roku nie przekraczają w przeważającej części przypadków 2% osiągniętych przychodów, co w odniesieniu do PKB stanowi jedynie 20% średniej unijnej. Także większa część pozostałych mierników wykorzystywanych w badaniu znajduje się znacznie poniżej średniej właściwej dla całego ugrupowania<sup>406</sup>. Inne źródła podają z kolei, że w Polsce zauważalna jest zależność pomiędzy wielkością przedsiębiorstwa a skłonnością do podejmowania prac w zakresie B+R. Zgodnie z danymi prezentowanymi przez PARP w Polsce aktywność w tym kierunku znacznie częściej podejmują duże podmioty, aniżeli MSP, które znacznie gorzej wypadają w porównaniu z większymi strukturami<sup>407</sup>.

W szczególnie złej sytuacji są polskie małe przedsiębiorstwa, które zgodnie z danymi opublikowanymi w 2011 r., zajmowały w tym czasie ostatnie miejsce w rankingu tych

---

<sup>404</sup> Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, *Ranking innowacyjności – Summary Innovation Index 2007*, [www.nauka.gov.pl](http://www.nauka.gov.pl), 15.10.2012.

<sup>405</sup> Komisja Europejska, *Innovation Union Scoreboard 2011*, s. 12.

<sup>406</sup> K. Żagun, M. Strojny, D. Klimczak, *Czy warto inwestować w innowacje? Analiza sektora badawczo-rozwojowego w Polsce. Raport KPMG*, Warszawa 2009, s. 9-15.

<sup>407</sup> P. Zadura-Lichota, *Działalność innowacyjna przedsiębiorstw w Polsce na tle Unii Europejskiej*, Warszawa 2011, [www.parp.gov.pl](http://www.parp.gov.pl), 16.10.2012.

jednostek<sup>408</sup>. W tym roku Komisja Europejska podkreślała również, że zwiększenie poziomu innowacyjności polskiej gospodarki stanowi jeden z najpoważniejszych i najbardziej naglących problemów, z jakimi boryka się nasz kraj. Pogląd ten oparto na braku wystarczających powiązań pomiędzy środowiskiem naukowym oraz przemysłem, niskich nakładach na B+R (uwaga ta odnosiła się zarówno do sektora publicznego, jak i prywatnego) oraz nieefektywności dotychczas stosowanych instrumentów, co z oczywistych względów przekłada się na niskie wyniki i brak wyraźnej poprawy w kontekście podejmowania działalności innowacyjnej przez polskie przedsiębiorstwa<sup>409</sup>.

Już dwa lata wcześniej eksperci KPMG w jednym ze swoich raportów stwierdzili, iż Polska, poza głównymi aglomeracjami, takimi jak: Warszawa, Kraków, Katowice, Wrocław, Poznań, Łódź i Trójmiasto, stanowi pustynię w dziedzinie B+R<sup>410</sup>. Podstawowym problemem w omawianej dziedzinie zdaje się być wąskie postrzeganie problematyki innowacyjności przez polskich przedsiębiorców, co przekłada się z kolei na ograniczony zakres pozyskiwania, tworzenia i wdrażania innowacji w ich działalności gospodarczej. Przejawem tego jest podejmowanie głównie prac rozwojowych, zmierzających do rozwoju lub udoskonalenia istniejących już zasobów, w tym głównie oferowanych produktów czy usług, a także posiadanych systemów organizacyjnych czy procesów. Wyłącznie nieliczni przedsiębiorcy widzą w innowacyjności kluczowy składnik strategii zdobywania przewagi konkurencyjnej na rynku<sup>411</sup>. Dostrzegalny jest także brak skłonności do przedsięwzięć obarczonych ryzykiem oraz do polegania przedsiębiorstw w przeważającej części na własnych środkach finansowych<sup>412</sup>. Badania przeprowadzone przez Komisję Europejską wykazały, że podstawowym motorem wzrostu polskiej gospodarki w dalszym ciągu jest kombinacja trzech elementów, tj. środków pomocowych pozyskiwanych z budżetu Unii Europejskiej, konkurencyjnej pod względem cenowym siły roboczej, a także postępującej integracji polskich podwykonawców i ośrodków przemysłowych z globalnym łańcuchem wartości<sup>413</sup>. Niestety żaden z tych elementów nie jest ściśle powiązany z szeroko rozumianą innowacyjnością.

---

<sup>408</sup> *Ibid.*

<sup>409</sup> Komisja Europejska, *Dokument roboczy służb Komisji. Ocena krajowego programu reform i programu konwergencji Polski z 2012 r.*, Bruksela 2012, s. 3-7.

<sup>410</sup> K. Żagun, M. Strojny, D. Klimczak, *Czy warto inwestować w innowacje? Analiza sektora badawczo-rozwojowego w Polsce. Raport KPMG*, Warszawa 2009, s. 11.

<sup>411</sup> *Ibid.*

<sup>412</sup> P. Zadura-Lichota, *op. cit.*

<sup>413</sup> Komisja Europejska, *Dokument roboczy służb Komisji. Ocena krajowego programu reform i programu konwergencji Polski z 2012 r.*, Bruksela 2012, s. 3-7.

Istnieje szeroki wachlarz różnego rodzaju form wsparcia działalności innowacyjnej kierowanych do przedsiębiorstw, które z większą lub mniejszą skutecznością wykorzystywane są również w warunkach polskiej gospodarki. Można przypisać im różne kryteria klasyfikacyjne, np. finansowe, instytucjonalne, prawne, a także charakter prywatny i publiczny. Wydaje się oczywiste, że państwa powinny korzystać z tak bogatego zaplecza potencjalnych działań w zakresie wspierania działalności innowacyjnej. Bowiem zagwarantowanie przez nie przyjaznego otoczenia dla rozwoju przedsiębiorczości stanowić powinno podstawowy składnik wsparcia przedsiębiorców, jak i instrument celowego stymulowania ich zachowań.

## **2. Analiza problematyki kosztów w polskim systemie prawnym oraz ich relacji z innymi kategoriami ekonomicznymi**

Prowadzenie działalności gospodarczej niezależnie od jej charakteru czy też właściwości podmiotu, który ją prowadzi, tj. osoby prawnej lub osoby fizycznej, wiąże się z powstawaniem specyficznych kategorii ekonomicznych. Mowa tu oczywiście o przychodach (dochodach), kosztach, wyniku finansowym, stanowiących następstwo realizowania operacji gospodarczych wpisanych w strategię danego przedsiębiorstwa. W powszechnej świadomości rozumienie tych pojęć utarło się w sposób jednoznaczny. Widać to w szczególności na przykładzie przychodów i kosztów, które opisać można przy użyciu sformułowań wartościujących takich jak pozytywny i negatywny. Pierwsze z nich z reguły postrzegane są jako coś pożądanego, natomiast drugie zawsze jako coś, czego należy unikać. Z kolei praktyka gospodarcza pokazuje, że zwłaszcza w przypadku tych ostatnich, wcale nie musi tak być.

W celu potwierdzenia tej tezy często przytacza się pojęcie kosztów prac rozwojowych, które ponoszone w danym okresie przez przedsiębiorstwo, mają przynieść jemu korzyści w przyszłych okresach. Tym samym koszty obok zużycia posiadanych zasobów, mogą stanowić niejako specyficzny rodzaj inwestycji. Jednakże na potrzeby niniejszego artykułu interesować nas będzie wyłącznie ta część kosztów, które w demokratycznym państwie prawa traktowane są jako tzw. „zło konieczne”, a mianowicie koszty podatkowe. Na marginesie zauważyć można również, że nierzadko do wspomnianych kategorii ekonomicznych przywiązuje się nadrzędną rolę w działalności gospodarczej zapominając, że o sukcesie danego

przedsiębiorstwa, którego kluczowymi przesłankami są przetrwanie i rozwój<sup>414</sup>, stanowi przede wszystkim jego płynność finansowa oraz przyrost wartości na rynku.

Znamienny, a zarazem przysparzający wiele trudności w codziennej praktyce gospodarczej, jest fakt, iż prawo w zależności od gałęzi dokonuje niekiedy odmiennej interpretacji wymienionych kategorii ekonomicznych. Podstawowym założeniem takich zabiegów jest dostosowanie ich do własnych celów oraz funkcji, jakich dana regulacja ma służyć. Jako przykładem w tym przedmiocie można posłużyć się różnicą pomiędzy prawem bilansowym a prawem podatkowym.

Podstawę prawną pierwszej z przytoczonych dziedzin, regulującą kwestie związane z funkcjonowaniem przedsiębiorstw, stanowi ustawa o rachunkowości, natomiast w zakresie opodatkowania ich dochodu przewidziane zostały dwa akty prawne. Występująca pomiędzy nimi różnica sprowadza się do określenia innych adresatów, do których są skierowane. Rozważania te odnoszą się oczywiście do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Różne też były intencje ustawodawcy w zakresie unormowania zagadnień związanych z obiema dziedzinami prawa, tj. prawem bilansowym i prawem podatkowym. Tak też, jak już było wskazane powyżej, należy tłumaczyć zasadnicze różnice występujące między nimi w rozumieniu omawianych kategorii ekonomicznych. Założeniem przepisów o rachunkowości, zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy, jest przedstawienie w sposób rzetelny i jasny sytuacji majątkowej i finansowej danego przedsiębiorstwa, a w efekcie wykazanie przy zachowaniu zasady ostrożności osiągniętego w danym okresie rachunkowym wyniku finansowego<sup>415</sup>. Wspomniana zasada sprowadza się do zapewnienia, iż jego wielkość nie będzie nadmiernie odbiegać od zysku faktycznie osiągniętego. Natomiast zamysłem przyświecającym przepisom prawa podatkowego jest przede wszystkim zabezpieczenie regularnego dopływu należności podatkowych do budżetu państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego, a także przeciwdziałanie praktykom zaniżania podstawy opodatkowania przez przedsiębiorców.

Pomimo faktu, iż ustalanie wyniku rachunkowego, jak i wyniku podatkowego w polskim ustawodawstwie oparto o jednakową zasadę w myśl, której wielkości te stanowią różnicę pomiędzy przychodami a kosztami, to jednak nie będą one się sobie równać. Dzieje się tak, ponieważ zasady bilansowe stosowane w celu wykazania osiągniętego wyniku z działalności danej jednostki gospodarczej nie są honorowane przez przepisy podatkowe, które ustanawiają własny zespół reguł, służących określeniu kwoty, od której naliczona

---

<sup>414</sup> J. Jaworski, *Wstęp do rachunkowości przedsiębiorstw*, CeDeWu, Warszawa 2010, s. 10.

<sup>415</sup> Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, Dz. U. 1994, nr 121, poz. 591.

zostanie następnie należność na rzecz budżetu państwa, czy wspólnoty samorządowej. Opisaną powyżej sytuację zobrazować można za pomocą dwóch równań. Prawo bilansowe w celu obliczenia wyniku finansowego pomniejsza przychody z działalności gospodarczej o wielkość poniesionych kosztów, natomiast prawo podatkowe ustala dochód podatkowy odejmując od przychodów podatkowych koszty uzyskania tych przychodów. Podsumowując, przedsiębiorstwa w zakresie określania osiągniętych w toku ich działalności przychodów oraz poniesionych kosztów w celu ustalenia dochodu podatkowego muszą stosować, charakteryzujące się znaczną odmiennością od przepisów o rachunkowości, unormowania ustaw dochodowych.

Podstawowa różnica między przychodami i kosztami w rozumieniu prawa bilansowego i prawa podatkowego sprowadza się do ustanowienia różnych kryteriów kwalifikacji zdarzeń gospodarczych, pozwalających na przypisanie ich do danych kategorii ekonomicznych. A dokładnie te z nich, które są uznawane w rachunkowości za przychody czy koszty, nie muszą zostać zaliczone do nich przez przepisy podatkowe i na odwrót. Tym samym inna jest pojemność tych pojęć w prawie bilansowym i prawie podatkowym. Jak się wydaje, jedną z zasadniczych przyczyn występowania różnic pomiędzy wspomnianymi gałęziami prawa jest niewątpliwie istnienie katalogu zwolnień od podatku, czy też instytucji odliczeń określonych wydatków od dochodu podlegającego opodatkowaniu, co de facto prowadzi do zmniejszenia podstawy opodatkowania, a tym samym i wielkości należnego podatku.

Zauważyć można również, że różnice między prawem bilansowym i prawem podatkowym rozpoczynają się już na etapie konstruowania przez ustawodawcę definicji poszczególnych kategorii ekonomicznych. Ustawa o rachunkowości wprowadza ich rozbudowane opisy, natomiast ustawy dochodowe ograniczają się wyłącznie do wyliczenia zdarzeń do nich zaliczanych oraz określenia przychodów nie podlegających opodatkowaniu, które mają za zadanie dopełnić tę specyficzną definicję<sup>416</sup>.

### **3. Instytucja ulgi technologicznej jako instrument minimalizowania fiskalnych kosztów działalności innowacyjnej polskich przedsiębiorstw**

Rozszerzenie spectrum działalności przedsiębiorstwa o przedsięwzięcia mające charakter innowacyjny stanowi zadanie wysoce kapitałochłonne, co z kolei sprawia, że nie wszyscy aktorzy życia gospodarczego się ich podejmują. Problem ten dotyka w szczególności

---

<sup>416</sup> I. Olchowicz, *Rachunkowość podatkowa*, Difin, Warszawa 2003, s. 17-189.

mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, znajdujące się w gorszym położeniu niż duże jednostki, posiadające materialne warunki do prowadzenia działalności na szerszą skalę. Nie mniej jednak, to właśnie sektor MSP uznawany jest w Unii Europejskiej, zgodnie z założeniami Strategii Lizbońskiej, za główny bodziec rozwoju gospodarczego państw członkowskich<sup>417</sup>. Ograniczone środki finansowe, stanowiące jedną z największych barier w rozwoju mniejszych podmiotów, w zestawieniu z wysokimi kosztami pozyskiwania, tworzenia i wdrażania innowacji, skutecznie zniechęcają przed podejmowaniem aktywności w tym kierunku. Jedną z możliwości efektywnego przeciwdziałania takiemu stanowi rzeczy jest zapewnienie w systemie prawnym odpowiedniego, a zarazem kompleksowego systemu ulg podatkowych. Na ich korzyść przemawia fakt, że chociaż nie pozostają obojętne względem budżetów państw, powodując specyficzne wydatki w postaci utraty potencjalnych środków finansowych, które można było by uzyskać z opodatkowania przedmiotu objętego ulgą, to są one powszechnie stosowane w ich systemach prawnych<sup>418</sup>.

Obecny kształt ulg podatkowych ustanowionych w Polsce z myślą o innowacjach ze względu na ograniczony zakres zastosowania wsparcia, a tym samym brak dostosowania do bieżących potrzeb gospodarki, poddawany jest powszechnej krytyce. Jednym z tych instrumentów jest ulga technologiczna uregulowana w polskim prawie podatkowym. Podstawową wadą obecnego brzmienia regulacji ustawowej w przedmiocie wspomnianej instytucji prawnej jest uprzywilejowanie wyłącznie nabycia nowej technologii. Powoduje to sytuację, w której zewnętrzne podmioty i ich rozwiązania technologiczne traktowane są w sposób preferencyjny w stosunku do polskich przedsiębiorstw, które we własnym zakresie zajmują się ich wytwarzaniem. Nie bezpodstawną jest teza mówiąca, że taka regulacja sprzyjać może importowi innowacji do Polski<sup>419</sup>.

Kolejną problematyczną kwestią zawartą w art. 18b ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz art. 26c ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych jest wąskie zdefiniowanie pojęcia „nowej technologii”. Przyjęto, iż jest to wyłącznie wiedza technologiczna, której zastosowanie pozwala na wytwarzanie nowych lub udoskonalenie już istniejących wyrobów lub usług. Za niewykorzystaniem potencjału ulgi technologicznej przemawia również objęcie jej zakresem tylko wartości niematerialnych i prawnych, które na świecie nie są stosowane przez okres dłuższy niż 5 ostatnich lat. Ustawodawca w przytoczonych artykułach wprowadza także wymóg potwierdzenia ich innowacyjności w

---

<sup>417</sup> Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, *MŚP w odnowionej Strategii Lizbońskiej*, [www.archiwum-ukie.polskawue.gov.pl](http://www.archiwum-ukie.polskawue.gov.pl), 18.10.2012.

<sup>418</sup> A. Borodo, *Polskie prawo finansowe. Zarys ogólny*, TNOIK - Dom Organizatora, Toruń 2010, s. 142-143.

<sup>419</sup> K. Marszałek, *Ulga technologiczna dla firm*, [www.crn.pl](http://www.crn.pl), 18.10.2012.

formie opinii wystawionej przez jednostkę naukową niezależną od podatnika. Surowość tej regulacji łagodzi jednakże fakt nie wprowadzenia wymogu posiadania ścisłego związku nowej technologii z profilem produkcji<sup>420</sup>.

Dopiero spełnienie powyższych kryteriów uprawnia przedsiębiorcę, i to zarówno będącego podatnikiem podatku dochodowego od osób prawnych, jak i podatku dochodowego od osób fizycznych prowadzącego działalność gospodarczą, do zaliczenia w koszty uzyskania przychodów 50% wydatków poniesionych na nabycie nowej technologii. Przy czym dyskusyjną kwestią jest wspomniana wysokość odpisu. Wynika to z faktu, iż w niektórych krajach jest on znacznie wyższy. Niemniej jednak zabieg ten poprzez obniżenie podstawy opodatkowania w konsekwencji prowadzi do zmniejszenia wysokości samego podatku. Wspomniane ustawy pozwalają na rozłożenie wydatków, odpowiadających wartości początkowej nowej technologii. Może zostać to dokonane maksymalnie w okresie trzech latach podatkowych, tj. w roku poprzedzającym jej nabycie, jeżeli uzależnione było to od uprzedniego uiszczenia zadatków, w roku wprowadzenia jej do ewidencji oraz w następnym roku.

Przepisy podatkowe przewidują także możliwość utraty prawa do ulgi w przypadku, gdy w ciągu 3 lat od nabycia nowej technologii nastąpią określone w nich sytuacje. Mowa tu o, obejmującym likwidację majątku, ogłoszeniu upadłości przedsiębiorstwa, które poprzednio ulgę nabyło, postawieniu wspomnianego podmiotu w stan likwidacji, uzyskaniu zwrotu wydatków, czy też udzieleniu przez to przedsiębiorstwo innemu podmiotowi prawa do wykorzystywania nowej technologii<sup>421</sup>.

Powszechne wątpliwości budzi wyłączenie z mocy prawa pewnych podmiotów z możliwości ubiegania się o przyznanie ulgi technologicznej. Przykładowo dotyczy to przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na podstawie zezwolenia na terenie Specjalnych Stref Ekonomicznych<sup>422</sup>.

Opisane powyżej względy, a także brak wiedzy, które wydatki podlegają odliczeniu, jak i odsuwanie na dalszy plan działalności B+R, powoduje, że ulga technologiczna, pomimo wymiernych korzyści, jakie ze sobą niesie, jak i stosunkowo małej liczby warunków wymaganych do spełnienia, nie cieszy się popularnością wśród polskich przedsiębiorców<sup>423</sup>.

---

<sup>420</sup> *Ulga na innowacje*, [www.gb.pl](http://www.gb.pl), 18.10.2012.

<sup>421</sup> B. Kuczek-Maruta, *Innowacje technologiczne a ulgi i rozwiązania technologiczne*, [www.itlaw.computerworld.pl](http://www.itlaw.computerworld.pl), 19.10.2012.

<sup>422</sup> *Firmy nie chcą ulgi podatkowej na nowe technologie*, [www.podatki.gazetaprawna.pl](http://www.podatki.gazetaprawna.pl), 19.10.2012.

<sup>423</sup> *Ibid.*



## Zakończenie

Pomimo, iż ulga technologiczna jest jednym z instrumentów, który sprzyja tworzeniu właściwych warunków dla podejmowania przez przedsiębiorstwa działalności innowacyjnej, w konsekwencji przyczyniając się do podnoszenia poziomu innowacyjności i konkurencyjności krajowej gospodarki, w Polsce wciąż brak jest regulacji prawnej, która całkowicie wykorzystywałaby jej potencjał. Tymczasem oferuje się rozwiązanie, które nie w pełni odpowiada bieżącym potrzebom, pozostawiając poza zakresem regulacji tak ważną kwestię, jak minimalizowanie kosztów tworzenia innowacji przez rodzime przedsiębiorstwa. Wąski zakres wsparcia nie wyczerpuje możliwości ulgi jako instrumentu zachęcania przedsiębiorców do inwestowania w wiedzę technologiczną<sup>424</sup>.

Obecnie potrzebne jest rozwiązanie, które całościowo normowałoby działalność innowacyjną polskich przedsiębiorstw, a więc zarówno pozyskiwanie rozwiązań technologicznych od podmiotów zewnętrznych, jak i wytwarzanie ich na własne potrzeby. Przy czym dla zapewnienia efektywności krajowych działań, w tym uchronienia się przed niepotrzebnymi błędami w tym przedmiocie niezmiernie ważna jest analiza rozwiązań prawnych państw, które wykorzystują w pełni potencjał ulgi technologicznej.

Jednakże wydaje się, że zagrożeniem dla szybkich postępów legislacyjnych w Polsce w omawianym przedmiocie okazać się może trapiący Europę kryzys gospodarczy. Bowiem doświadczenia niektórych państw pokazują, że zmuszać on może rządzących do finansowania wydatków budżetowych kosztem ulg podatkowych, co jest równoznaczne z eliminowaniem ich z systemów prawnych.

Na koniec warto podkreślić, że bardzo problematyczne jest znaczące zróżnicowanie poziomu wykorzystania potencjału ulgi technologicznej przez poszczególne kraje. W wielu z nich regulacje prawne w tym przedmiocie są dużo korzystniejsze od tych przyjętych w Polsce, przez co w większym stopniu spełniają one oczekiwania przedsiębiorców. Tym samym gwarantuje się im lepsze warunki do rozwoju oraz zwiększa się ich szanse na odniesienie sukcesu gospodarczego w konkurencji na światowym rynku. Zapewnianie przyjaznych warunków do podejmowania przez przedsiębiorstwa działalności innowacyjnej nie pozostaje również bez echa względem podnoszenia poziomu innowacyjności i konkurencyjności krajowej gospodarki.

---

<sup>424</sup>*Ibid.*

## Bibliografia

1. Borodo A., *Polskie prawo finansowe. Zarys ogólny*, TNOIK - Dom Organizatora, Toruń 2010.
2. *Firmy nie chcą ulgi podatkowej na nowe technologie*, [www.podatki.gazetaprawna.pl](http://www.podatki.gazetaprawna.pl).
3. *Innowacje technologiczne a ulgi i rozwiązania technologiczne*, [www.itlaw.computerworld.pl](http://www.itlaw.computerworld.pl).
4. Jaworski J., *Wstęp do rachunkowości przedsiębiorstw*, CeDeWu, Warszawa 2010.
5. Komisja Europejska, *Dokument roboczy służb Komisji. Ocena krajowego programu reform i programu konwergencji Polski z 2012 r.*, Bruksela 2012.
6. Komisja Europejska, *Innovation Union Scoreboard 2011*.
7. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, *Ranking innowacyjności – Summary Innovation Index 2007*, [www.nauka.gov.pl](http://www.nauka.gov.pl).
8. Olchowicz I., *Rachunkowość podatkowa*, Difin, Warszawa 2003.
9. *Ośrodki innowacji i przedsiębiorczości w Polsce. Raport 2010*, red. K. B. Matusiak, Warszawa 2010.
10. *Ulga na innowacje*, [www.gb.pl](http://www.gb.pl).
11. Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, *MŚP w odnowionej Strategii Lizbońskiej*, [www.archiwum-ukie.polskawue.gov.pl](http://www.archiwum-ukie.polskawue.gov.pl).
12. Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, Dz. U. 1992, nr 21, poz. 86.
13. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, Dz. U. 1994, nr 121, poz. 591.
14. Zadura-Lichota P., *Działalność innowacyjna przedsiębiorstw w Polsce na tle Unii Europejskiej*, [www.parp.gov.pl](http://www.parp.gov.pl), Warszawa 2011.
15. Żagun K., Strojny M., Klimczak D., *Czy warto inwestować w innowacje? Analiza sektora badawczo-rozwojowego w Polsce. Raport KPMG*, Warszawa 2009.

## Streszczenie

Artykuł stanowi próbę potwierdzenia podstawowego znaczenia ulgi technologicznej dla podnoszenia poziomu konkurencyjności państwa. Autorka wskazuje, że cel ten można osiągnąć poprzez sprzyjanie podejmowaniu działalności innowacyjnej przez przedsiębiorców. Podkreśla, że jednym ze środków jest umiejętne posługiwanie się przez ustawodawcę ulgami podatkowymi poprzez obniżanie obciążeń fiskalnych działalności innowacyjnej przedsiębiorców. Uzasadnieniem dla badania tej problematyki jest fakt, iż Polska, pomimo realnych zdolności legislacyjnych, wciąż nie zapewnia odpowiedniego

systemu wsparcia. Pełne zobrazowanie problemu wymagało wyodrębnienia w ramach artykułu trzech, ściśle ze sobą powiązanych, problemów badawczych. W wyniku analizy pierwszego z nich ukazano główne powody zajęcia w 2011 r. 23 pozycji w rankingu innowacyjności SII Komisji Europejskiej, w tym tendencji spadkowej, wskazujące na dużą skalę problemu i nagłą potrzebę podejmowania środków zaradczych przez państwo. Następnie w związku sposób usystematyzowano problematykę kosztów działalności gospodarczej na tle innych kategorii ekonomicznych. Podstawowym zamiarem tej części artykułu było umożliwienie czytelnikom właściwego klasyfikowania tego pojęcia pod kątem prawa podatkowego poprzez zidentyfikowanie jego niejednoznaczności w zależności od dziedziny prawa, ze szczególnym uwzględnieniem najbardziej problematycznych obszarów, a mianowicie prawa podatkowego i prawa bilansowego. Kluczowym problemem badawczym było wykazanie wąskiego wykorzystania potencjału ulgi technologicznej w polskim ustawodawstwie i wiążącego się z tym nieoddziaływania na podmioty najbardziej potrzebujące wsparcia, czyli MSP, będące zarazem podstawowym bodźcem rozwoju gospodarczego kraju, w tym i w kontekście podnoszenia jego konkurencyjności. Opisane w artykule problemy skłoniły Autorkę do stwierdzenia, iż w celu pobudzenia zainteresowania przedsiębiorców działalnością innowacyjną, a w konsekwencji podniesienia poziomu konkurencyjności Polski, potrzebne jest zagwarantowanie przez ustawodawcę pełnego wykorzystania potencjału ulgi technologicznej, która powinna obejmować zakresem swojego zastosowania zarówno pozyskiwanie rozwiązań technologicznych od podmiotów zewnętrznych, jak i wytwarzanie ich na własne potrzeby.

## **TAX CREDIT FOR TECHNOLOGICAL ADAPTATION AND TAX CHARGES OF INNOVATIVE ACTIVITY IN POLISH ENTERPRISES**

### **Summary**

The article is an attempt to confirm the basic significance of the tax credit for technological adaptation services in raising the level of the state's competitiveness. The author indicates that this goal may be achieved by fostering innovation activities among entrepreneurs. She emphasizes that one of the means is the skillful use of tax credit by legislators and lowering the fiscal charges for the innovative activity of companies. The research into this issue is justified by the fact that Poland, despite its actual legislative capability, still does not provide an appropriate system of support. In order to illustrate the

problem fully it was necessary within the article to separate three strictly interconnected research issues.

The analysis of the first of them presented the main reasons for taking 23rd place in the 2011 European Commission innovation ranking, including the falling tendency, which points to a large scale of the problem and an urgent need of countermeasures to be taken by the state. Next, the issue of business activity expenses was concisely systematized in relation to other economic categories. The main intention of the article was to enable the readers to classify this notion properly in terms of fiscal law by identifying its ambiguity, depending on the domain of law, taking into special consideration the most problematic realms, namely fiscal law and balance law.

The key issue of this research was to demonstrate the limited use of the potential of tax credit for technological adaptation in Polish legislation, and, what is connected with it, lack of effect on business entities which need most support, i.e. small and medium-sized enterprise (SME), the main stimulus of the country's economic development and raising its competitiveness. The issues described in the article led the author to conclude that in order to raise interest of the entrepreneurs in innovative activity, and, consequently, to raise Poland's level of competitiveness, it is necessary for the legislator to guarantee the full use of the potential of tax credit for technological adaptation, whose application should involve obtaining technological solutions from external entities, as well as producing them for the company's own needs.